

# ŁÓDZKIE ECHO WIECZORNE

Numer pojedynczy 20 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.  
Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 4 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy.  
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.

Wychodzi o godz. 2-iej po poł.

## Prezydent Rzeczypospolitej uświetnił swoją obecnością bal Młodych Ziemian w Poznaniu.

**W raucie na Zamku wzięło udział 3.000 osób.**

(Od własnego korespondenta).  
Poznań, 18. 2. — Na zamku poznańskim odbył się wczoraj raut przy udziale około 3-ch tysięcy osób reprezentujących wszystkie sfery województwa poznańskiego. Prezydent Mościłki był na raucie obecny przez półtorej godziny. Towarzyszyli mu prymas Polski ks. Hlond i wojewoda Białski. Podczas rautu przy-

była na zamek delegacja młodych ziemian z prośbą aby Prezydent uświetnił swoją obecnością bal Koła Rolników, który właśnie odbywał się w Bazarze. Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prośby i o godzinie 12-tej udał się na bal do Bazaru.

## 10 tysięcy złotych przeznaczyła Rada Miejska m. Warszawy na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Jugosławii.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18. 2. — Rada Miejska m. Warszawy na wczorajszym posiedzeniu uchwalila wyrazić współczucie narodowi jugosła-

wiańskiemu dotkniętemu klęską trzęsienia ziemi i przeznaczyła na pomoc dla ofiar tego kataklizmu 10 tysięcy złotych.

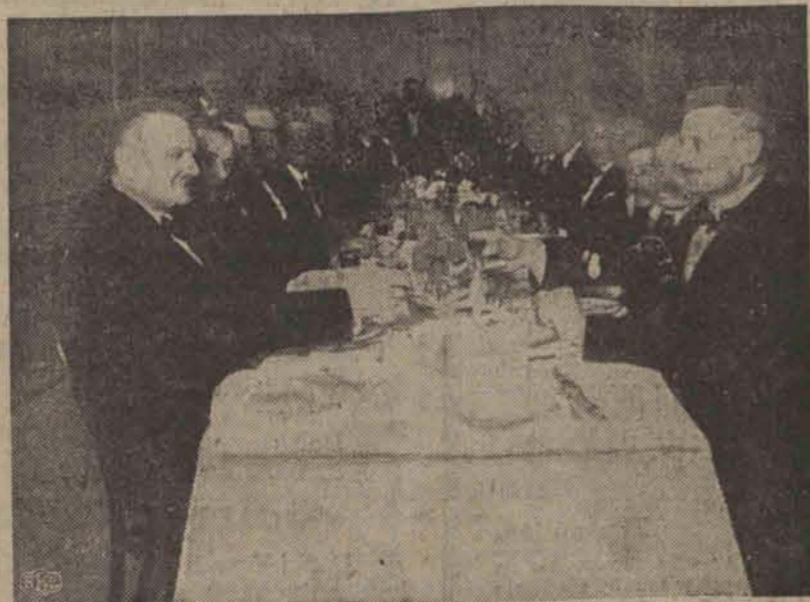
## 75-letni jubileusz istnienia cechu ciesielskiego w Łodzi.



P. AUGUST ZIELKE, starszy Związku Majstrów Ciesielskich.



P. ROBERT RODE, podstarszy Zw. Majstrów Ciesielskich.



Bankiet jubileuszowy członków Związku Mistrzów Ciesielskich w sali Manteuffla z okazji 75 rocznicy założenia cechu. Fot. Aleksander Meyer.

## Były nadużycia w Banku Inwalidzkim! Stwierdziła to komisja rewizyjna Ministerjum Skarbu.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18. 2. „Robotnik” dzisiaj donosi, że Marjan Kantor, prezes Związku Inwalidów Wojennych w Polsce wskutek podniesionych zarzutów został przeniesiony za niedozór przez Ministerjum Skarbu z wydziału e-

merytalnego na inne podrzędne stanowisko do Centrali Kasy Państwowej. Dochodze nie Ministerjum Pracy w Związku Inwalidów i rewizja Ministerjum Skarbu w Banku Inwalidzkim wykryły szereg nieprawidłowości i nadużyć.



Onegdaższe zebranie „Prawicy Narodowej”, grupującej konserwatystów łódzkich odbyło się pod przewodnictwem ks. Janusza Radziwiła w Towarzystwie Kredytowym przy ulicy Pomorskiej. — Na ilustracji stoją od strony lewej ku prawej pp.: Dobiecki, b. minister Targowski, W. hr. Roztworowski, dyrektor Szulborski, dyrektor Emil Landsberg, Janusz ks. Radziwiłł, Alfred Biedermann, prezes Zw. Włókienniczego, dyrektor Przeradzki Jan, Maurycy Poznański, Robert Geyer i hr. Sobański. Fot. Aleksander Meyer.

## O utrzymanie dawnych cen cukru stara się komitet ekonomiczny Rady Ministrów.

Warszawa, 18 lutego. Komitet ekonomiczny ministerjalny zaskoczony samowolną podwyżką cukru przez przemysłowców cukrowniczych postanowił sprawę tę przekazać Radzie Ministrów,

k która zbierze się w dniu jutrzejszym. Na posiedzeniu tem komitet wystąpi z wnioskiem o utrzymanie dawnych cen cukru do czasu zbadania przez rząd całokształtu warunków produkcji i cukru.

## 30 złotych za uważne przeczytanie numeru „Łódzkiego Echa Wieczornego”.

Redakcja „Łódzkiego Echa Wieczornego” postanowiła ustanowić i wypłacać codziennie kilka nagród, po 30 złotych gotówką każda, za uważne przeczytanie i zachowanie numeru do następnego dnia. W normalnym nakładzie znajdzie się kilka numerów z umyślnym błędem w tytule, który da się znaleźć przez porównanie z numerem zwyczajnym z tego samego dnia. Kto błąd ten znajdzie i przedstawi

numer błędny wraz z numerem normalnym następnego dnia po południu do godziny 19-iej (7-iej wieczorem) w redakcji „Ł. Echa Wiecz.” otrzyma gotówką 30 złotych jako nagrodę za uwagę. Sobotni numer należy przedłożyć w poniedziałek w czasie wyżej podanym. Nazwiska uważnych czytelników będą ogłaszane następnego dnia w „Ł. Echu Wiecz.”. Kto znajdzie błąd w dniu dzisiejszym?

## Wielkie znaczenie polityczne wizyty p. Prezydenta w Poznaniu.

### Długa rozmowa w cztery oczy Głowy Państwa z prymasem Polski.

Z Poznania donoszą:  
Cały Poznań wylegił wczoraj na ulice, by podziwiać defiladę swego garnizonu przed Głową Państwa.

**Impozująca postawa**  
oddziałów poznańskich, z brawurą defilujących przed p. Prezydentem, wywarła niezatarte wrażenie.

P. Prezydent przyjmował defiladę w otoczeniu wielu dostojników z ks. Prymasem Hlondem na czele.

Po defiladzie ks. Prymas Hlond złożył p. Prezydentowi na Zamku wizytę, która trwała pół godziny.

O godz. 5 i pół po południu p. Prezydent rewidował ks. Prymasa Hlonda w jego pałacu. Rozmowa obu dostojników trwała 40 minut.

W odbyła się w cztery oczy.

Zarówno swita p. Prezydenta, jak i otoczenie ks. Prymasa zatrzymały się w pokojach przyległych.

Rozmowie obu dostojników państwa przypisywano wielkie znaczenie polityczne.

Wogóle wydarzenia dnia wczorajszego nabrały na granicy poznańskiej dużego znaczenia politycznego.

Przedewszystkiem przelatanne zostały łody, a to dzięki zabiegom tutejszych czynników politycznych oraz dzięki osobie p. Prezydenta, który połączając swą postacią ujął wszystkich.

Społeczeństwo poznańskie, wychowane w twar dęj szkole praworządności, zrozumiało, iż w przy-

jeździe Głowy Państwa do stolicy Wielkopolski kryje się zaczątek

nowej ery zapomnienia o niedawnych konfliktach wewnętrznych. Mimo celowej akcji t. zw. obozu opozycji zasadniczej, zrozumiano fałszywy ton, w który uderzyły niektóre organy prasowe.

Dzięki zaletom i stosunkom osobistym p. wojeudy Bnińskiego, udało się też ograniczyć abstynencje opozycji do minimum.

Przyjęcie p. Prezydenta nacechowane było wielką serdecznością i należną czcią.

Kiedy p. Prezydent we fraku, przepasany wielką wstęgą Orła Białego, przybył o godz. 8 m. 30 do Teatru Wielkiego na przedstawienie II aktu opery „Pomsta Jontkowa” Walleck-Walewskiego i zjawiał się w łoży, publiczność

powstała samorzutnie z miejsc.

Wzniesiony przez prez. miasta Ratajskiego okrzyk: „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!” trzykrotnie powtórzono, a orkiestra odegrała hymn państwowy.

Powszechną uwagę zwróciła obecność na przedstawieniu prezesa Rady Miejskiej p. Hedingera, który jest

wielkim obozowym na Poznań.

Mowa p. Prezydenta, wygłoszona w złotej sali ratusza poznańskiego, wywarła tu doskonałe wrażenie. Z powszechnym aplauzem przyjęto zwłaszcza ustęp, w którym p. Prezydent Rzeczypospolitej podkreślił

nienaruszalność granic Polski, a tem samem nietykalność granic zachodnich, t. j. Śląska i Pomorza.

## Zona aresztowanego posła chce przez kraty więzienne porozmawiać z mężem

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18. 2. Zona aresztowanego posła białoruskiego Bronisława Taraszkiewicza przyjechała do Warszawy, gdzie czyni starania o pozwolenie widzenia się z mężem. Poseł Taraszkiewicz jak wiadomo znajduje się w więzieniu we Wronkach.

### Po stracie narzeczonej

## student powiesił się na ręczniku.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18. 2. W żydowskim domu akademickim na Pradze odebrał sobie życie 25-letni student politechniki Azriel Pokrzywa pochodzący z Płocka, który dopiero od niedawna mieszkał w domu wraz z kolegą. Gdy wczoraj wieczorem ów kolega wróciwszy późno do domu zastał pokój zamknięty, zawołał natychmiast ślusarza, który drzwi wyważył.

## Centrum niemieckie za porozumieniem z Polską. Organ kanclerza zarzuca rządowi Rzeszy szereg niezręcznych posunięć.

Berlin, 18. 2. „Germania” pisze: Ubolewamy nad przerwaniem rokowań handlowych. Uważamy za pożądaną rzecz, aby rokowania te jak najprędzej zostały podjęte nanow. Nie możemy również przemilczeć, że urzędowe czynności niemieckie w tym wypadku nie okazały zbyt zręcznej reki. Odwołanie posiedzenia na pół godziny przed terminem, nie odpowiada zwyczajom międzynarodowym. Również sposób, w jakim wiadomość o tym konflikcie podana została w prasie, mógł być zręczniejszy, a było to pożyteczne, choćby ze względu na to, że zagranica, sąsiadująca z nami, jest dla nas niezbyt przychylnie usposobiona i musiała uznać ten fakt za pierwszy znak życia nowego rządu niemieckiego. Również nie można czynić żadnego wyrzutu tym, którzy wobec ostatnich oświadczeń najwybitniejszych polityków najsilniejszej partji rządowej, nie odpowiadają na jego wezwanie. W obu krajach istnieją czynniki, które są za traktatem i dopatrują się związku pomiędzy zmianą gabinetu a tem zaostreniem w stosunkach polsko-niemieckich. W tym terminie staw zostanie oddany do użytku mieszkańcom miasta.

## Zgierz pożyczka 30 tysięcy złotych na dalsze oczyszczanie stawu.

Ze Zgierza telefonują:  
Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej w Zgierzu ukończono czytanie budżetu na rok 1927. Pod koniec obrad uchwalono zaciągnąć krótko terminową pożyczkę państwową w wysokości 30 tysięcy złotych. Pożyczka ta sfinansowana będzie jeszcze w bieżącym tygodniu i obrócona na pracę nad oczyszczeniem stawu miejskiego. Pieniądze te przyczynią się do szybkiego postępu prac przy stawie, które jak się dowiadujemy zostaną ukończone w lecie b. r. i w tym terminie staw zostanie oddany do użytku mieszkańcom miasta.

## Przytomność uratowała go od ciężkiego kalectwa. Wypadek podczas pracy.

Łódź, 18. 2. — Wczoraj w godzinach popołudniowych w fabryce Buhlego przy ulicy Hipoteckiej 10, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik 17-letni Kazimierz Czarnecki, zamieszkały przy ulicy Aleksandrowskiej 80. Czarneckiemu, przechodzącemu pomiędzy maszynami, schwyliły tryby prawą rękę. Robotnik nie tracąc przytomności rzucił natychmiast pas z maszyny i dzięki temu uniknął ciężkiego okaleczenia ciała. Czarnecki odniósł tylko potłuczenie przedramienia. Lekarz pogotowia po nalożeniu opatrunku odwiózł go do prywatnego mieszkania.

## Gdy noc nad miastem zapada... Porachunki w bramie domu.

Łódź, 18. 2. — W dniu wczorajszym około godziny 9 wieczorem w bramie domu przy ulicy Brzezińskiej 88, stało kilku młodych mężczyzn. W pewnej chwili wywiązała się pomiędzy nimi bójka. Błysnęły noże. Nieleżni przechodnie będący świadkami krwawych porachunków, usiłowali obeszłać awanturników, a skoro się to nie udało zawiadomili policję. Na widok zbliżających się policjantów uczestnicy bójki zbiegli pozostawiając na miejscu jednego z poważnie rannych. Był to 24-letni Antoni Kałuża, robotnik, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 84. Kałuża otrzymał pchnięcie nożem w pierś. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy pozostawił go na miejscu.

### Gielda.

#### Pierwsza przedg. warszawska.

Londyn	43,40
Nowy-Jork	8,93
Paryż	35,09
Szwajcaria	172,07

#### Druga przedg. warszawska.

Dolar w obrotach prywatnych	8,92
-----------------------------	------

#### Pierwsza przedg. gdańska.

Warszawa	57,95
Złoty	58,95
Dolar	5,18
Przekaz na Warszawę	8,92

#### Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty po kursie — 8.90.  
Prywatnie dolar w żądaniu 8,94  
W płaceniu 8,92  
Tendencja spokojna. Podaż dostateczna.

## Straszna tragedia bezrobotnego pracownika umysłowego. Czworo dzieci zostało sierotami.

Ze Lwowa donoszą:  
Na przedmieściu pod Lwowem „Wólka Panieńska” zaszedł wczoraj tragiczny wypadek zabójstwa i samobójstwa. Mieszkańcy tam urzędnik prywatny Józef Koryński zastrzelił swoją żonę, poczem sam pozba-

wił się życia. Czynu tego dokonał Koryński z powodu niedostatku i braku zajęcia. Osieroconych zostało czworo dzieci. Policja prowadzi dochodzenia.

## Przemysł polski dostanie 5 milionów dolarów pożyczki.

Będzie ona częścią składową wielkiej inwestycyjnej pożyczki amerykańskiej dla Polski.  
(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18. 2. Zabiegi przemysłowców polskich o pożyczkę w wysokości 5-ciu milionów dolarów uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem w tym duchu, iż pożyczka dla przemysłu będzie częścią składową wielkiej inwestycyjnej pożyczki amerykańskiej, o którą rokuje obecnie w Ameryce wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski.

## Sąd apelacyjny uniewinnił doktora Tryszczylę skazanego przez Sąd okręgowy na rok więzienia.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 18 lutego. W grudniu ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Warszawie skazał na jeden rok więzienia doktora Tryszczylę Eugenjusza za to, że będąc wizytatorem szkół żeńskich dopuszczał się czynów niemoralnych względem uczennic. Wskutek apelacji rozpatrywał tę sprawę w dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny i w rezultacie doktora Tryszczylę uniewinnił.

## Kraków centralą szmuglu zagranicznej manufaktury.

### Po nitce do kłębka.

Z Krakowa donoszą:  
W toku dochodzeń, prowadzonych przez dyrektora cel we Lwowie w związku z wykrytą niedawno w Rzeszowie aferą przemysłową wyszło na jaw, że Centralna Składnica nieocłonej manufaktury znajduje się w Krakowie. Wydelegowana ze Lwowa komisja śledcza przeprowadziła pod osobistym kierunkiem prezesa dyrekcji Smolki rewizję w składzie zastępcy firmy wiedeńskiej „Mollo” przy ulicy Stradom 15. Rezultaty rewizji nie zawiody oczekiwań. Znalaziono pół-wagona najcenniejszych tkanin, jak o-

pale, markizety, batysty i t. d. wartość bilsko 20.000 dolarów.

Z powodu niemożności wykazania się dokumentami z ocłenia, towar został przez władze celne zajęty.

Dotychczasowe dochodzenia nie zdołały jeszcze ustalić jaką drogą dostawała się kontrabanda do Polski. Wedle nieprawdopodobnego twierdzenia reprezentanta firmy „Mollo” towar przybył do Krakowa z Wiednia przez Gdańsk.

Stwierdzono, że wykryta składnica przy ulicy Stradom zaopatrywała w nieocloną manufakturę kupców zachodniej Małopolski.

## Samobójstwo czy nagła śmierć?

### Zgon brata wicemarszałka sejmu, Daszyńskiego.

(Od własnego korespondenta).  
Wiedeń, 18. 2. Zmarł tu nagłe pułkownik rezerwy wojsk polskich Daszyński, brat wicemarszałka sejmu Ignacego Daszyńskiego. Zmarły był w czasie okupacji austriackiej komendantem m. Lublina w randze majora, poczem przeniósł się do armji polskiej. Zmarł podobno na udar sercowy. Według innej wersji pułkownik Daszyński popełnił samobójstwo.

## KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!  
„DZIECKO O DWÓCH OJCACH”  
wzruszająca historia podrzutka w 9 aktach.  
W roli głównej czarująca Lili Damita.  
Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m.60 gr. II m.30 gr. III m.20 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m.80 gr. II m.40 gr. III m.30 gr.



# Publiczne występy głodomorów są niemoralne.

## Jak długo może się człowiek głodzić?

Nauka lekarska rozróżnia dwa rodzaje głodzenia. Głodzenie albo polega na zupełnym odjęciu człowiekowi pokarmów albo na dłuższym trwającym niedostatecznym odżywianiu ustroju.

Pierwsze wypadki należą do zdarzeń wyjątkowych, możliwych np. u rozbitków na morzu, zasypanych górników, u obłąkanych lub ludzi głodzących się dla zarobku. Wypadki drugiego rodzaju są niestety częstsze, bo wystarczy wspomnieć tylko ostatnią „epidemię” głodu w poł. Rosji, gdzie wskutek nieurodzaju tysiące ludzi **ginęło na puchline głodowa.**

Tam także bierzowano liczne wypadki ludobójstwa przyczynę głodzący się albo mordowali towarzyszy niedoli i potem spożywali ich mięso, albo też żywił się mięsem trupów.

### OBJAWY GŁODZENIA.

Objawy głodzenia polegają zrazu na uczuciach łaknienia (apetytu), potem uczucie głodu. Po upływie pierwszej doby zjawia się uczucie

**gniecenia w żołądku i nudności.** Tłuszcz podskórny poczyna szybko znikać a ciężar ciała spadać. Rychło pojawia się upadek sił, majaczenia i wśród śpiączki śmiertel.

Spostrzeżenia naukowe dowiodły, że dorośli umierają po zupełnym odjęciu stałych i płynnych pokarmów do tygodnia.

## Na stos z pornografią! Postrach właścicieli kiosków.

Paryż ma od niejakiemu czasu nowego rodzaju sensację, której poważny charakter nie przeszkadza tłumowi

brać ją ze strony komicznej. Oto na najnudniejszych bulwarach zjawia się nagle **ponuro wyglądający ksiądz**, o fanatycznym, jakoby ze średniowiecznego sztychu wyjętym obliczkiem, który szybkim ruchem rzuca się na

**pornograficzne pisma i ryciny** wystawione w bulwarowych kioskach a chwytając, ile ich tylko zagarnie, następnie rozdiera je w oczach publiczności.

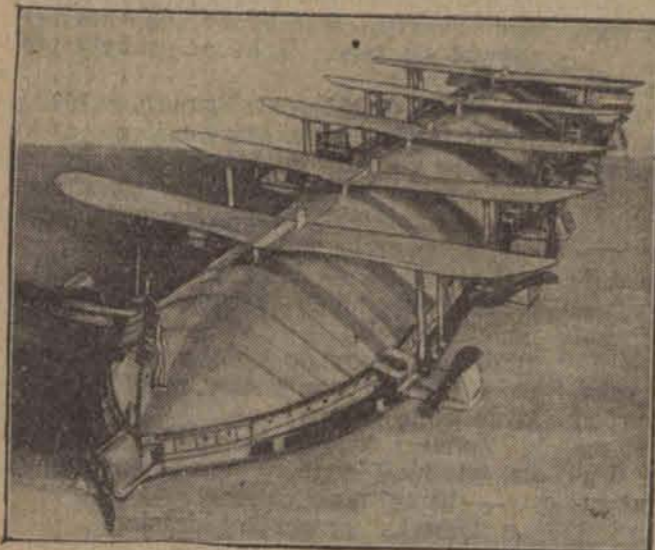
Na głośne protesty uszkodzonego kioskarsza, zbiega się naturalnie szybko tłum ludzi, a wtedy niszczytel, przybijając oratorską pozę, wygłasza

**poronująca filipikę przeciw pornografii.** Te wstrętne ryciny, propagujące nagość i erotykę, są hańbą i zakazem świata! woła z pałosem — niszczyć je na znak protestu przeciw dzisiejszemu zepsuciu obyczajów.

Występ taki kończy się zazwyczaj sprowadzeniem nowoczesnego Savonaroli na najbliższy komisariat, poczem po spisaniu protokołu, Abbé Bethlehemem, bo tak nazywa się oryginalny pogromca niemoralności, wychodzi

na wolną stopę. aby niehawem ponowić swoją propagandę, której bezpośrednim skutkiem, jak zaznaczyliśmy na wstępie jest **wywotywanie wesółości gapiów.**

Abbé Bethlehem wierzy jednak w skuteczność tej propagandy moralności i domaga się **wytoczenia mu procesu** aby w ten sposób zwrócić uwagę jak najszerzszym kół społeczeństwa na swoją akcję.



dzieci po 3 — 4 dniach, natomiast odjęcie samych tylko stałych pokarmów **przetrzymują ludzi do 40 dni.**

Jak słynni głodomorzy Tanner lub Succci. Chorobliwa żądza sensacji, właściwa niestety mniej oświeconym masom — zachęca różnych nieszczęśników do urządzania tego rodzaju popisów. Fizyczny ból i powolne dogorywanie z głodu tylko dla spokoju chorobliwej ciekawości ludzi — świadczy nie tyle o etycznym upadku „artystów” w głodzeniu się, ile widzów.

Karygodne już stanowczo jest branie ze sobą dzieci i młodzieży na tego rodzaju popis. Chłopiec, który dziś z całym spokojem patrzy na głodzącego się artystę, — traci

**wszelkie uczucia humanitarne,** tak że głodzący z konieczności niedzaryz na ulicy będzie dla niego także tylko **przedmiotem zaciekawienia.**

**Krótka wiadomość.**

**Krótka wiadomość.**



## Zalecanki do cudzej żony. Hałas na schodach.

Marjanna Sochowa jest niewiastą młoda jeszcze i wiele urodziwa. To też nie dziwnego, że młodzi ludzie, gustujący, jak wiadomo bardziej w meżatkach aniżeli w pannach odnosili się do niej ze szczerą adoracją. Między innymi uderzył do niej w koperciaکی niejaki Józef Deptak, zamieszkały w tymże samym co i Sachowie domu przy ulicy Przejazd 41.

Pan Józio był to chłopak przystojny i do rzeczy. To też nie można powiedzieć, by nie zaskarbił sobie względów meżatki. Z zasady plotkowiec nie daje wiary i uważa, że pani Marjanna jest zacna i uczciwa żoną; obito mu się jednak o uszy, że stosunki łączące ją z p. Deptakiem były dość bliskie; tak przynajmniej twierdzą lokatorzy domu Przejazd 41, a chłoby tam dawał postuch takim nieczym gadaniom. Tak, tak! doszło już do tego, że Sochowa i Deptak wytykano palcem; cała kamienica miała przez długi czas temat do bardzo ożywionych dyskusyj, bo to, jak wiadomo ludziska lubują się okrutnie w takich pikantnych historykach, dotyczących tajemnic sypialni bliźniego.

I tak jeszcze na tym świecie bywa, że wszyscy o grzechu cudzej żony wiedzą, a jeden tylko maż o niczem, pojęcia nie ma. A gdy go dojdą jakie słuchy, to zrazu rozściele się i machnie ręką, nie dając wiary ludzkim gadaniom; dopiero później rodzi się w nim podejrzenie i zaczyna występować energiczniej, tak też było i w

# Czarny wódz w różowej krynolinie.

## Nagroda za dobrą opiekę.

Słynny podróżnik angielski, sir Samuel Baker, który był jednym z pierwszych badaczy Afryki środkowej i odkrył jezioro Albert Nyanza, podróżował niemal zawsze w towarzystwie małżonki, **kobiety odważnej, oddanej całkowicie swemu mężowi i dzielącej z nim chętnie wszelkie trudy i niebezpieczeństwa.**

Podczas jednej z wypraw swych do Sudanu, sir Samuel, mając ująć się z pewnej wioski murzyńskiej, którą obrał sobie za kwatere główną, na wycieczkę szczególnie uciążliwą dla kobiet, postanowił zostawić małżonkę **pod opieką miejscowego wodza i jego wojowników.**

Murzyni istotnie zaopiekowali się troskliwie małżonką „białego wodza” jak nazwali Bakerą, to też gdy podróżnik wrócił z wycieczki, podziękował wodzowi i zapłacił go, czem mógłby mu się odwdziżyć za tyle życzliwości. Jakże jednak zdziwił się, gdy czarny wódz oświadczył mu, że **jedyną rzeczą, której pożąda, jest — krynolina, noszona przez panią Baker,**

według panującej wówczas mody. Oczywiście, pani Baker uczyniła zadość żądaniu swego czarnego opiekuna, a dar ten przyjęty był ze czcią głęboką.

W dwa lata później sir Samuel i jego małżonka zawitali znów w te same strony Sudanu i polecili zawiadomić murzynów wioski, która służyła im niegdyś za kwatere główną, że przybędą do niej. Następnego dnia istotnie tam się udali, a **cała ludność wybiegła na ich spotkanie.**

Na czele tłumu kroczył wódz murzyński, wśród wojowników swoich przybranych w pióra i uzbrojonych w dzidy. Państwo Baker nie chcieli wierzyć oczom swoim, gdy pochód podszedł do nich, ujrzeli bowiem, że galowym i jedynym strojem wódza była — krynolina,

**otrzymana przed dwu laty.** I musiał ten strój niezwykle być ceniony niezmiernie wysoko przez całe plemię murzyńskie, bo wódz kroczył w odbijających mu się o kolana obręczach, pokrytych przybrudzoną już satyną różową z powagą nadzwyczajną, poddani zaś jego spoglądali z szacunkiem i podziwem

**na ten twór mody paryskiej.** Wobec tego i pani Baker musiała przybrać minę uroczystą i zapewnić wodza, że czuje się nad wyraz wzruszona zaszczytami, jakie spotkał jej krynolinę.

## Podbiegunowa uczta. Najsmaczniejsze danie.

Członkowie ekspedycji amerykańskiej do Grenlandji wydali dla gości na pokładzie swego statku ucztę w której skład wchodziły: na przystawkę przysmak eskimosów, sfermentowany „mumak”

podany w skórce narwala; następowały: zupa ze sztokfiszem, halibutem „dróbka” z białego niedźwiedzia, ptarmigan, czyli podbiegunowa kuropatwa, na zakończenie zaś również przysmak eskimosów zwany pemmican. Brakło jedynie

omiętu z jaj pingwinów. Podobno najsmaczniejszym daniem okazała się pieczeń z białego niedźwiedzia.

## Przy młocie i kowadle...

### Najlepszy kowal Francji.

Jest to niejaki pan Bigot, liczący 60 lat, z których poważną część spędził przy młocie i kowadle.

Od najmłodszych lat nęciła go kuźnia. Buchające płomieniami ognisko podsycające miechami przez usmolonych, do diablików podobnych pomocników i miarowe a dźwięczne szczekanie młotów

pobudzały w nim wyobraźnię. Tak dalece upodobał sobie pracę kowalską, że w żaden sposób nie chciał się poświęcić innemu zajęciu.

Pan Bigot wykazał w ciągu swego życia, że kowal może być artystą. Nie ograniczył się do wykuwania podków i klepania gwoździ, lecz

sięgnął po laury sztukmistrza.

Z pracowni jego wyszło szereg dzieł sztuki kowalskiej istotnie pięknych i miśternych. Ostatnio np. wykuł pan Bigot wspaniałe ozdoby kościelne, za które właśnie uzyskał od ministra handlu tytuł „najlepszego kowala Francji”.

Oprócz tego tytułu pan Bigot otrzymał jeszcze Legję Honorową, której wstawczkę nosi stale nawet na codziennej bluzie robotniczej.

## Merkury i pegaz.

### Kupecy i przemysłowcy amerykańscy interesują się literaturą.

Przy uniwersytecie nowojorskim Columbia powstał klub, do którego należy około 400 kupców i przemysłowców ze wschodnich stanów Unji, z pośród których wielu posiada po

kilka milionów dolarów majątku. Niezmiernie ciekawe i godne naśladowania są motywy, które przyciągały do założycielom tego klubu.

Oto jak zaznaczono w zaproszeniu na posiedzenie inauguracyjne, wprowadzić nowoczesny kupiec i przemysłowiec nie ma czasu

na czytanie książek i studiowanie dzieł sztuki, to jednak obowiązkiem jego jest przez osobiste zetknięcie się z pisarzami i artystami poznać ich potrzeby i przyczynić się do rozwoju duchowego życia ojczyzny.

## Z Kalifornji do Europy w przeciągu 50 godzin.

Amerikanin Claude Freese z Los Angeles skonstruował nowy statek powietrzny (kombinacja aeroplanu z Zeppelinem), którego model widzimy na powyższej ilustracji. Statek ten ma długość 256 m., wysokość 32 m. i szerokość 48 m. Jedenaście motorów porusza 11 śmigieł. Szybkość w godzinie wynosi 280 km.

tym wypadku; wróble na dachu świerkały o romansie Sochowej i Deptaka, a pan Socha trwał w błogiej nieświadomości.

### STRACH GO OBLECIAŁ...

Przyszedł jednak czas i na to, że pan Socha dowiedział się o zalecankach pana Deptaka do jego połowicy. Uniósł się gniewem strasznym i zapowiedział, że gnaty Deptakowi połamie, skoro ten z drogi jego Marychny nie zejdzie.

Ze zaś pan Socha należy do ludzi mających rozum w garści, pan Józio mocno stracił na ferworze miłosnym; ceniąc wy soko całość swej powłoki cielesnej, uważał za wskazane delikatnie się z opresji wycofać; ograniczył się przeto do platonicznych westchnień do nadobnej pani Sochowej. Ale i takim właśnie postępowaniem nawarzył sobie piwa bardzo gorzkiego, które niestety musiał wypić.

### NAPAŚĆ NA SCHODACH.

Pewnego dnia cała kamienica została zaalarmowana przeraźliwymi krzykami kobiety, która ktoś pracowicie obijał w klatce schodowej; i jakież było zdumienie wszystkich, skoro okazało się, że to niki inny tylko Józef Deptak napadł na panią Marjannę Sochową i tak jej skóre wygarbował, że musiała się przez długie miesiące kurować.

W kamienicy zakotłowało się znów. Pani Sochowa twierdziła, iż Deptak pobił ją i od najgorszych zwinyszał bez żadnego zgoła powodu, pan Deptak zaś utrzymywał, że został do pobicia Sochowej przez nią samą sprowokowany; o d czasu bowiem odseparowania się od niej, stał się pan Józio obiektem ustawicznych drwin ze strony nadobnej meżatki. Zaciskał zębami i cierpiał aż do dnia krytycznego, kiedy to doprowadzony do pasji ofszatecznej, rzucił się na Sochową i pobił okrutnie.

Rezultatem tego oryginalnego romanisu była sprawa sądowa, która odbyła się w dniu onegdajszym. Pani Sochowa w dalszym ciągu twierdziła, iż jest Bogu ducha winna i że wybryk Deptaka jest dla niej całkowicie niezrozumiały. Liczni świadkowie zeznawali na niekorzyść Deptaka, wobec czego sędzia Tum skazał go na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu z art. 475 k. l.

Sa-wicz.







# Dokąd pójdziemy wieczorem?

Miejski Kinematograf Oświatowy — Krysia Leśniczanka.  
**Dla młodz.** — „Marysia u Krasnoludków” Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.  
**„Apollo”** Pojedynek między Fred Thompsonem i Elmo Lincolnem Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.  
**„Casino”** — „Student z Pragi” Początek przedstawień o g. 4.30, 6.10 8 i 10 wiecz.  
**„Corso”** — Buster Keaton jako bokser Początek przedstawień o g. 7.15 i 9.30 wiecz.  
**„Czary”** — „Człowiek w masce” Początek przedstawień o g. 5.30, 7.30 i 9.30 wiecz.  
**„Dom Ludowy”** Dziecko o dwóch ojcach Początek przedstawień o godz. 5 i pół po poł.  
**„Grand-Kino”** — „Kaukaski Partyzant”  
**„Imperial”** — „Królowie bez korony”  
**„Luna”** — „Orle” (Lunaticzka).  
**„Nowości”** — „Ręce Orłaka”  
**„Odeon”** — Buster Keaton jako bokser  
**„Reduta”** — „Krwawa kochanka” Początek przedstawień o g. 5, 7.30 i 10 wiecz.  
**„Resursa”** — „Skandal przed ślubem”. Początek przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.  
**Spółdzielnia Pracowników Państwowych** „Poniżeni i skrzywdzeni” Początek przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.  
**Teatr Miejski „Mecenas Bolbec i jego mąż”**  
**Teatr Popularny.** — „Musisz się ożenić” Początek o godz. 8.15.

## TEATR MIEJSKI

Dzisiaj po cenach najniższych po raz ostatni przed zejściem na czas dłuższy z ańska kapitalna komedia Verneuil'a „Mecenas Bolbec i jego mąż” z Izą Kozłowska, Czylewska, Grolickim, Krotkom i Zniczem w rolach głównych.

Jutro, sobota, o godz. 3 m. 30 „Żywy trup” po cenach najniższych. Wieczorem „Proboszcz wśród bogaczy”. Bilety ulgowe ważne.

W niedzielę o godzinie 3 m. 30 — „Żywy trup” Ceny zmniejszone. Wieczorem „Proboszcz wśród bogaczy”.

## „WESOLEK KARNAWAŁOWY” „PERSKIEGO OKA”

Świetny zespół artystów teatru „Perskie oko” w Warszawie, na czele z uroczą gwiazdą tegoż teatru słynną Zuzą Pogorzelską, Konradem Tomem, Janiną Macherską, Zygmuntem Wichlerem i Wincentym Łoskotem zjeżdża do Łodzi na jeden występ w sobotę, dnia 19 lutego i da w nocy z soboty na niedzielę w Teatrze Miejskim specjalny wieczór karnawałowy.

## TEATR POPULARNY. (Ogrodowa 18).

Dzisiaj po raz ostatni nieprzeciętna komedia „Musisz się ożenić” z p. Adamem Góreckim w roli popisowej. Wieczór dzisiejszy to ostatnia okazja ujrzenia tej pogodnej sztuki.

Jutro, w sobotę wieczorem dyrekcja Teatru Popularnego wystawia tryskający życiem wodevil w 4 aktach „Warszawa w nocy”. Roman Urbański. W rolach głównych pp.: Brandtówna, Niemirzanka, Brzozowska, Zielińska, Urbański, Bielecki, Górecki.

## „OGNIEM I MIECZEM” W TEATRZE W SALI GEYERA.

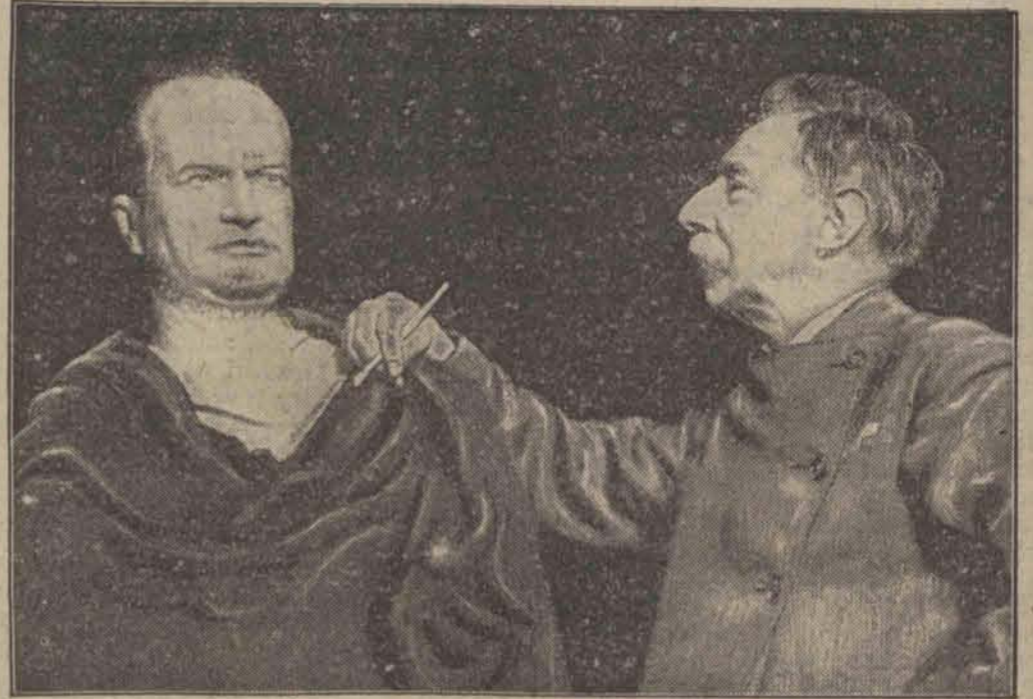
W nadchodzącą sobotę wieczorem w niedzielę po południu i wieczorem grana będzie sztuka historyczna w 5 obrazach według powieści Henryka Sienkiewicza.



Obecne suknie ślubne i balowe są tak cienkie, że można je, jak widzimy na ilustracji, przeciągnąć przez pierścionek damski.

## NOCNE DYŻURY APTEK.

Z dnia dzisiejszego na dzień 18 b. m. pełnią dyżury nocne następujące apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193, E. Millera, Piotrkowska 46, W. Groszkowskiego, Konstantynowska 17, K. Gaertnera, Cegielnia na 64, H. Niewiarowskiego, Aleksandrowska 37, S. Jankielewicz, Stary Rynek 9.



Słynne londyńskie panoptikum pani Tussaud, zniszczone częściowo przez pożar, zostanie znowu zrekonstruowane. Z 500 figur woskowych, jakie pierwotnie zawierało, już 200 wykończono. Panoptikum to, założone jak wiadomo przed wybuchem francuskiej wielkiej rewolucji, mieściło w sobie wszystkich wielkich mężów czasów napoleońskich. Obecnie zostanie ono nieco zmodernizowane przez wstawienie figur ex-Kaizera, Hindenburga i Mussoliniego. Na ilustracji widzimy prawą ręką założycielki panoptikum p. J. Toussaud, kończącego figurę woskową, przedstawiającą Mussoliniego.

## Radjo-kącik.

### PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI NADAWCZEJ.

Piątek, 18 lutego. — Warszawa, 1111 m. — Godz. 15 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy; 16.30 Komunikat harcerski; 16.45 Program dla dzieci „Jaś i Małgosia” muz. Humperdincka, 17.40 Koncert popołudniowy, kameralny. Wykonawcy: Lidja Kmitowa (skrzypce) i Leokadja Nowacka-Ilska (fort.). W programie: Czajkowski, Rimskij-Korsakow, Rameau-Godowski, Scarlatti, Haydn, d'Ambrosio, Schubert, Drdla, H. Wieniawski, 18.40 Rozmaitości, 19 Odczyt p. t. „Zródła światła”, wygłosi prof. Marjan Grotowski (dział „Przyroda”), 19.30 Komunikat rolniczy, 20.15 — Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej. W przerwie sygnał czasu. Komunikaty.

Berlin, 483,9 m. — 11 Koncert z płyt gramofonowych, 17 Koncert muzyki lekkiej, 20.10 Wieczór operetkowy: „Bal w operze”, operetka Huebgera, 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, 322,6 m. — 11.30 Koncert z płyt gramofonowych, 16.30 Koncert muzyki lekkiej, 20 Wieczór beethovenowskiej muzyki kameralnej; w programie dwa kwartety smyczkowe: g-dur i f-mol.

Hilversum, 1050 m. — 17.40 Popularny koncert symfoniczny, 21.15 Koncert muzyki dwufortepianowej, w programie m. in. Debussy: „En blanc et noir”, Liszt: Concerto Pathelique e-moll.

Praga, 348,9 m. — 12.15 Poranek symfoniczny; 16.30 Koncert muzyki kameralnej; 21 Koncert wieczorny, poświęcony muzyce rosyjskiej. W programie: Czajkowski, Rachmaninow, Rebikow i in.



Dzisiaj wielka niespodzianka!!! Dla młodzieży dozwolone. Najpiękniejszy film ostatniej produkcji sowieckiej. Goskino w Moskwie 1926 r.

# „Kaukaski Partyzant” (Abrek Zaur)

W. BESTAJEW Potężny dramat w 10 wielkich aktach; w roli głównej — znany powszechnie w Rosji pod pseudonimem Kaukaski Fairbanks. Rzecz dzieje się w okresie nieustannej wojny z krwawymi carskimi ślepacami! Obraz ilustrują śpiewy specjalnie zaangażowanego chóru Opery Moskiewskiej. Orkiestra pod batutą p. R. KANTORA wykonana specjalnie dobraną muzyką rosyjską.

**Najukochańsza żona Maharadży**  
Następny triumf „REDUTY”

**HEMOROJDY!**  
Czopki hemorojdalne Gaseckiego, (z Kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają Guzy (żyłaki). Sprzedają apteki i składy apteczne.

**Wyprzedaż!!**  
najmodniejszego fasonu kaloszy Pepege i innych od zł. 5.<sup>00</sup>  
Śniegowce na niskich i wysokich obcasach wszystkich wielkości od zł. 14.<sup>00</sup>  
Magazyn Uniwersalny 44 Piotrkowska 44

Dr. med. **H. LUBICZ NIEWIAŹSKI**  
Cegielniana 43. — tel. 41-32. —  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywowem. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 popoł.

**ODMROŻENIE**  
Masło (z Kogutkiem) „Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i składy apteczne.

DR. MED. **PRYBULSKI**  
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

Dr. med. **STUPEL**  
Szkoła 12. Choroby, włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 12-3 i od 6-9 wiecz.  
Dr. med. **P. BRAUN**  
Powroćcił. Południowa 23. Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 12 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.

Najporczywszy **Ból głowy**  
usuwają znane od lat 30 proszki z Kogutkiem  
Żądać tylko oryginalnych wyrobów apteki A. Gaseckiego, w Warszawie.

Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1203 1.00 dol. ameryk.  
**“OLLA” PREZERWATYWY**  
OLLA jest udowodniono najstarszą przodującą marką światową udowodniono najbezpieczniejszą.  
OLLA ma udowodniono największe rozpowszechnienie. Pełna gwarancja za każdą sztukę.

**Cena prenumeraty:**

W Łodzi miesięcznie	zł. 2.60
Dla robotników	2.20
Na prowincji	3.30
Zagranicą	6.00

„Łódzkie Echo Wiecz.” i „Kurjer Łódzki” łącznie zł. 6.90  
Odszkodzenie do domu 30 gr.

**Ceny ogłoszeń:**

Przed tekstem i w tekście 30 groszy za wiersz milimetry 1-lamowy (strona 4 lamy)	
Za tekstem	25
Nekrologi	25
Komunikaty	25
Zwyczajne	6
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.	

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 procent drożej.  
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.  
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.  
Rękopisów zarówno użytych jak i odczuonych redaktor nie zwraca.